

Cena numeru
100.000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Miesięcznie 2.400.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3000.000

poza Łódź 1 numer 120.000

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa

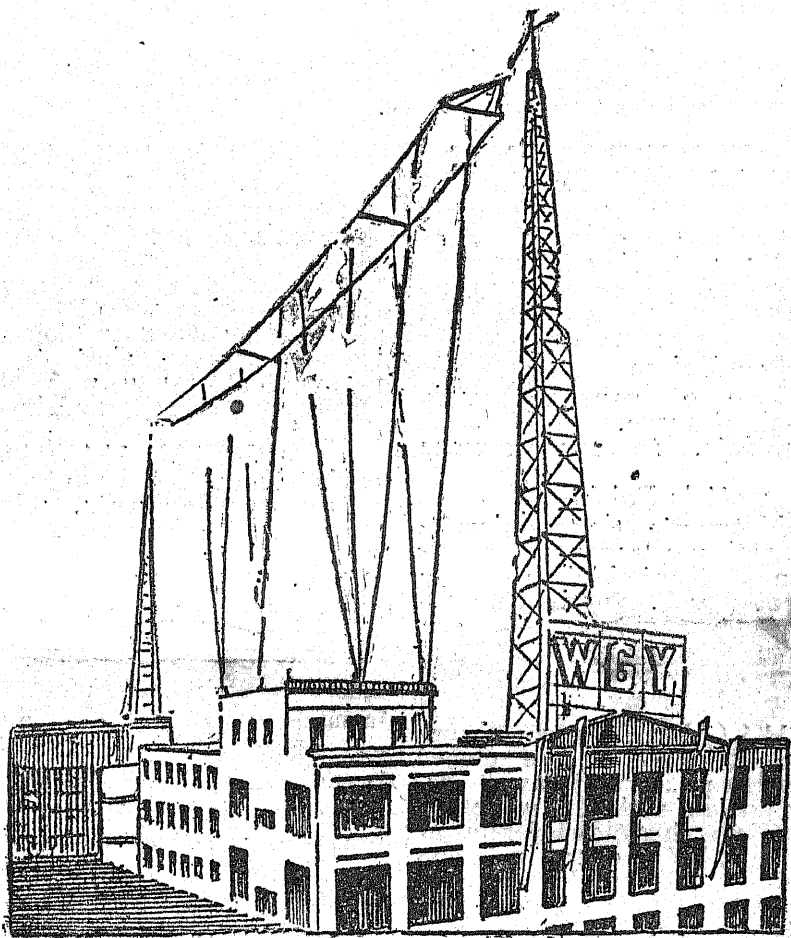
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 12 stycznia 1924 r.

Telefonem bez drutu N. Jork-Paryż.



Rycina nasza przedstawia stację radiotelegraficzną w Nowym Jorku, z której francuski senator Du...
...przebrał... w Ameryce, rozmawiał z pierwszymi wyborcami. Próba udala się doskonale.

zreasumowanie uchwały poprzedniego Kongresu łódzkiego, nie pozwalającej członkom partii brania udziału w rządzie nie socjalistycznym

Obecnie towarzysze łaskawie gotowi są wstąpić do rządu oczywiście lewicowo—koalicyjnego!

To także dowód ersatz—socializmu swego rodzaju; a może to kruczek dla wprowadzenia zametu do rządu. Pamiętajmy bowiem że pod tym względem uchwała hamburska międzynarodówki jest formalna i dotąd obojętnie wiązuje jej adherentów, wiec i P. P. S.

Reasumpcja uchwały łódzkiej powzięta na kongresie krakowskim, otwiera jednak wdzięczne pole do naśladowactwa dla innych pomniejszych sejmowych partii lewicowych które dotąd trwają w wspaniałej narodowej rezerwie, co angielskim stylem parlamentarnym brzmiałoby: „national splendid isolation“.

K. F.

Listy londyńskie.

Lord Churchill o sytuacji ekonomicznej w Polsce.

Londyn, 5-go stycznia 1924 r.

Lord Churchill, prezes Brytyjskiego Banku Zagranicznego, z którym jest ściśle związany Bank Angielsko—Polski w Warszawie, na dorocznym posiedzeniu londyńskiej centrali wygłosił dłuższą mowę, w której napomknął w charakterystyczny sposób o sytuacji ekonomicznej w Polsce.

Zaznaczając na wstępie, że na ogół biorąc, można już zauważyć znaczny postęp we wszystkich dziedzinach życia społecznego kraju po dezorganizacji spowodowanej wojną, to jednak jeszcze większy postęp dalby się osiągnąć, gdyby narody lepiej obecnie ekonomicznie usytuowane zajęły się wydatniej temi, które nie są w tak korzystnych warunkach. Dażąc więc do ich rekonstrukcji należy kierować się szerszymi koncepcjami obliczonymi na dalszą metę.

Uwagi te dotyczą zarówno Centralnej Europy jak i Polski. Co się tyczy tej ostatniej to należy stwierdzić, że już zaczyna manifestować się w Anglii większe zrozumienie co do trudności, które zostały pokonane, oraz więcej sympatii dla wysiłków, które są czynione.

Oczywiście, zasadniczą trudnością Polski jest fakt, że jej budżet dotąd nie został zrównoważony, co zdaniem Lorda Churchilla spowodowane jest niedostatecznym opodatkowaniem kraju oraz wadliwym zbieraniem podatków. W rezultacie, co było do przewidzenia, bezustanne drukowanie pieniędzy wywołało co raz bardziej wzrastającą przepaść między dochodami a wydatkami. Rząd Polski zmógł już te sytuacje i wprowadził waloryzację podatków. W międzyczasie jednak spadek marki polskiej poczynił tak daleko idące szkody, że obecnie przywrócenie równowagi finansowej będzie połączone z ogromnymi i bolesnymi wysiłkami.

Należy się jednak powinszowanie Rządowi Polskiemu, że postanowił on zwalczać piętrowo trudności z własnej inicjatywą i za pomocą radykalnych oszczędności i zdro-

Pół — socjalizm.

Pół—socjalizm... Czytając to słowo, gość czytelnik podejrzewać, że to wzbryk dobrego humoru piszącego, lub dokuczliwa złośliwość skierowana przeciwko adeptom czerwonej międzynarodówki i wiernym uczuciom żydowskiego marksyzmu.

Nie, to nie żart, ani złośliwość, słowo pół—socjalizm wzięte zostało z referatu wygłoszonego przez jednego z liderów pepeesu, tow. posła Diamanda, na ostatnim kongresie (polskiej?) partii socjalistycznej w Krakowie, w pierwszych dniach stycznia b. r.

Pół—socjalizm, brzmi w ustach referenta ekonomicznego na kongresie, tow. Diamanda, jako zachęta dla społeczeństwa do oddania P. P. Sowi steru rządów: dosłownie wyraził się on jak nast.

„Jeżeli byśmy dostali gospodarke w nasze ręce, mogli byśmy uporządkować stosunki prowadzące do pół—socjalizmu, do stanu przejściowego“.

W minionym okresie kilkudziesięciu lat, wojującego socjalizmu, nie zdarzyło się nigdzie, nigdy i nikomu spotkać, ze słowem „pół—socjalizm“; po raz pierwszy padło ono w styczniu 1924 r., z ust przewodcy P. P. S. u w Krakowie i przyjąć je musimy jako przyznawanie się do... ramollizmu międzynarodówki socjalistycznej w Polsce — tak słowo to dowo-

dzi, że P. P. S. otwarcie przyznaje się do przegranej i rozpoczyna odwrót z zajętych dotychczas pozycji — pozycji, które z ich winy, niezaprzeczalnej, w tym samym Krakowie zroszone zostały kilka tygodni przedtem niewinna krew bratnia.

Musimy uznać, że ów zapowiedziany pół—socjalizm jest tylko dowodem słabości i wzrastającego paraliżu postępowego P. P. S. — u, trudno bowiem przypuszczać, aby liderzy (polskiej) partii socjalistycznej, tow. Diamand i Perl — obdarzeni ponadto właściwym swym rasie sprytem, byli na tyle głupi, by wierzyć w to, że polskie narodowo czujące społeczeństwo da się, jak to mówią, nabić w butelkę i w niej zakorkować jakimś pół—socjalizmem, a ściślej mówiąc, stylem dopasowanym do hamburskiej międzynarodówki, patronki P. P. S. u, jakimś „ersatz—socialismus“.

Tak jak w czasie wielkiej wojny militarnej niemiecki wyczerpawszy swe zasoby — wszczął okres t. zw. „ersatzów“ tak samo P. P. S. wyczerpawszy się, przekonała się, że smutnej pamięci krakowskie zajście, głoszone przez nich jako zwycięstwo, jeżeli (w ich mniemaniu), takim było, było pryrusowem zwycięstwem — i rozpoczęli gwałtowną reiterade na całej linii.

Wyrazem tej reiterady, jest również

Początek końca

panowania żydowskiego nad ludem rosyjskim.

Rozłam wśród bolszewików.

Budienny wypowiada posłuszeństwo.

LWÓW 11.1 (AW) „Gazeta Lwowska“ donosi z Moskwy, że kraja tam pogłoski o przyłączeniu się Budiennego do opozycji przeciwko obecnemu rządowi sowieckiemu. Budienny postanowił czynnie poprzeć Trockiego i w tym celu wystosował do rządu ultimatum, zawierające cały szereg żądań natury politycznej. Budienny grozi w przeciwnym ra-

zie wykorzystaniem swoich wpływów w armii czerwonej na korzyść opozycji. Wśród kierowników rządu ultimatum to wywołało panikę. M. in. domagał się Budienny usunięcia ze składu rządu wszystkich osób pochodzenia, nie „istotnie“ rosyjskiego, uzasadniając to nadzwyczajnym wzrostem antysemityzmu w armii czerwonej.

Rozpoczęcie obrad belgradzkich.

DLACZEGO POLSKA NIE WEJDZIE W SKŁAD M. ENTENTY?

BELGRAD 11.1 (AW) Zainteresowane konferencja w stolicy ogromne. Przybyli liczni korespondenci z zagranicy. Z powodu zamieci śnieżnych rumuński minister spraw zagranicznych, Duca, przybył dopiero dziś. Benesz informuje, że będzie również

mowa o Polsce

i zaprzecza pogłoskom o zaproponowaniu Francji sojuszu z Małą Ententą.

„Novosti“, podają, że rozpatrywana będzie

sprawa wejścia Polski

do Małej Ententy. Motywuje się to interesami ekonomicznymi, wolnym tranzytem towarów i wzmocnieniem wspólnej akcji na konferencjach międzynarodowych. Wymienione pismo wyraża i „noczesne“ powątpiewanie, czy układ dojdzie do skutku, gdyż przemysł polski, konkurując z czechosłowackim, nie może z nim znaleźć wspólnej platformy.

BELGRAD 11.1 (AW) Sprawa stosunku Małej Ententy do Rosji nie będzie ulegać odroczeniu. Pórużędowa „Samoprawa“ zamieszcza wywiad z posłem serbskim w Petersburgu, a obecnie posłem jugosłowiańskim w Paryżu, Palaikowiczem, który energicznie występuje przeciwko bolszewikom. Przynajmniej w całości cyrkularz wiedeńskiej centrali propagandy dla krajów bałkańskich, zaopatrzonej w nazwiska agentów bolszewickich. Palaikowicz nie podziela zdania, jakoby polityka bolszewicka podlegała takiej ewolucji, o jakiej powszechnie się mówi.

PRZY TAKIEJ DROŻYŹNIE!...

BIAŁOGRÓD 11.1 (PAT) Wczoraj wieczorem odbył się obiad galowy, wydanym przez Ninczja. W przyjęciu wzięli udział oprócz ministrów Małej Ententy, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i wybitniejsze osobistości polityczne.

ZA PRZYKŁADEM MOŻNYCH.

GDANSK 11.1 (AW) Socjal-demokratyczna „Danziger Volkstimme“, donosząc o

głosów. Wiedza o tem komunizmie i przy pomocy teroru, narzucają swoją wolę większości. Mniejszość trzymająca w karchach za pomocą dyscypliny i fanatyzmu, większość przy pomocy gwałtu i teroru, intrygi i prowokacji.

Pierwszym instrumentem ich władzy była czerwona armia. Trocki był jej organizatorem, on się stał Napoleonem bolszewików. Co prawda — zbyt trudnego zadania on nie miał, udoskonalił tylko carską armię, a straszna niedza i obawa śmierci głodowej pedzila krocie tysięcy ludzi w jej szeregach. Głód był najlepszym szefem sztabu Trockiego. Umiał on postawić w najodpowiedzialniejszych miejscach sprytnych komendantów, umiał przy pomocy rozgałęzionego szpiegostwa utrzymać jej jednolitość i karność. Wszelki opór karał śmiercią, a na wszelki wypadek organizował pułk czerwonych janczarów, stanowiące gwardię czerwonej armii.

Dyktatorowie Rosji umieli ludowi rosyjskiemu narzucić złudzenie ich potęgi i siły przez dokonywanie energii rewolucyjnej, przez stosowanie teroru, przez tajną policję, trybunały rewolucyjne, nie wahał się nawet wydawania masowych wyroków śmierci. Każ-

dyk finansowej dąży do uzdrowienia Polski. Dobrze się stało, że tak do-... panowie Hilton Young, Nixon i Pearson w pracach tych dopomagała Radom Polskiemu. Oczywiście nie należy oczekiwać rezultatów tych wspólnych wysiłków odrazu, to jednak, jeżeli Lord Churchill, należy mieć zaufanie, że Rząd Polski poradzi wszystkim problemom.

Udział Brytyjskiego Banku w rekonstrukcji Polski był znaczny i rezultaty jego wkrótce będą widoczne. Między innymi bank pośredniczył ostatnio przy skomplikowanych negocjacjach dotyczących rozwoju polskiego systemu trakcji elektrycznej. Pertraktacje już zostały ukończone rezultatem czego powstała potężna grupa finansistów angielskich, która będzie współdziałać z polskim przemysłem elektrycznym. Zaopatrzenie oraz rozszerzenie systemu polskich stacji elektrycznych przy pomocy angielskich maszyn będzie tworzyć nowy węzeł między dwoma krajami z zapowiedzią wielu wzajemnych korzyści.

Przechodząc do kwestii Gdańska, stwierdził Lord Churchill, że polityczne i ekonomiczne powołanie państwa z wielką Polską powoli zaciera się i handel z Polską przez Gdańsk stale wzrasta. Wprowadzenie przez Gdańsk nowej waluty daje nadzieje, że równo waga ekonomiczna Wolnego Miasta wkrótce będzie przewrotna, co niezawodnie wpłynie korzystnie na polepszenie się stosunków polsko-gdańskich.

Znaczny postęp dał się również zauważyć na Litwie, gdzie po usunięciu niemieckiej marki, nowa waluta litewska dotąd utrzymuje niezmienny stosunek do złota. Polityczna i ekonomiczna równowaga, co raz więcej się uwidacznia i korzystny stan eksportu produktów rolnych wraz z wzmocnieniem się rynku na towary angielskie dają rejonie przysyłanych zadawających stosunków między dwoma krajami. Oczywiście, dotąd naprężone stosunki z Polską są źródłem ciągłych nieporozumień, lecz należy mieć nadzieje, że w bliskiej przyszłości poprawia się one.

Stefan Kleczkowski.

Dyktatura nad proletariatem.

Słynny uczyony angielski, prof. dr. Charles Sarolea z Edynburga, znany dobrze opinii polskiej jako gorący nasz przyjaciel, zamieszcza w prasie zagranicznej dalsze rewelacje o „państwie Antychrysta“, o Rosji bolszewickiej gdzie niedawno przez kilka tygodni bawił. Rewelacje te budzą wszędzie ogromne zainteresowanie ze względu na ich niezmiernie ciekawą treść, zabójczą dla bolszewików. — W Rosji — pisze Sarolea — niema dyktatury proletariatu, istnieje tam natomiast „dyktatura nad proletariatem“. Dyktatorzy sami nie są ani proletariuszami, ani robotnikami. Są to inteligencja — doktrynerzy i fanatycy — aferzyści, Rosjanie lub żydzi, dziennikarze lub publicyści, jak Trocki — Bronstein, Zinowiew, Apfelbaum lub Radek — Sobelsohn.

„Dyktature nad proletariatem“ skoncentrowano w kilkunastu rękach ludzi bezwzględnych, do wszystkiego zdolnych, pozbawionych sumienia i moralnych skrupułów. Ci straszni ludzie umieli opanować masę, umieli sfanatyzować tłumy, umieli opanować całą Rosję. Tuzin ludzi rozdarło między siebie władze i rewolucyjne zadania. Trocki jest organizatorem armii, Radek jest generalnym dyrektorem propagandy, Dzierżyński generalnym inkwizytorem, Zinowiew dyktatorem w Petersburgu, Kamieniew i Kalenin, Rykow i Stalin są przewodcami maszyn partyjnej. Czerwini jest specjalistą dla zagranicznej polityki, przy pomocy żyda Litwinowa, Scheinmann jest finansowym ekspertem, Bucharin głównym teoretykiem, dostawca „prawdziwej“ wiary bolszewickiej i generalnym dyrektorem prasy. Kierownikiem państwa, geniuszem idei bolszewickiej, górującym nad wszystkim, jest „papież“ Lenin...

Ci ludzie wiedzą, że w Rosji 90 proc. wv borców — to analfabeci. Ci ludzie sztydzą cywilnie z parlamentaryzmu. Mają oni za soba partię komunistyczną, w której panuje żelazna dyscyplina. Liczba jej członków nie dochodzi do 500 tysięcy. W samej Moskwie liczą ba zapisanym bolszewików wynosi zaledwie 7000. Jest ona rodzajem tajnej konspiracji, rodzajem ekskluzywnej masonerii i tego sekciarstwa. Ona jest carem Rosji.

Można uważać za pewnik, że przy wyborach ta partia otrzymałaby niewielką ilość głosów. Chłopi oddaliby na nią najwyżej 10 proc.

wniosku komunistów w sprawie uznania Rosji sowieckiej i nawiązania stosunków handlowych sowiecko-gdańskich uważa, że pierwszą część wniosku komunistycznego winna być traktowana jako zwykły manewr demonstracyjny. Sprawa stosunku gospodarczego między wolnym miastem a Sowietami zasługuje na jaknajważniejsze rozpatrzenie. W chwili, kiedy wszystkie narody nawiązały już stosunki z Rosją, sprawa ta nabiera szczególnej wagi dla wolnego miasta.

dy tzw. „ruch kontrewolucyjny“ został krwią i masakrą stłumiony. Mojżesz Urvcki i Dzierżyński, stworzył „Czeke“, t.j. specjalną komisję, najstraszniejsza inkwizycje, jakkolwiek znały dzieje świata.

Po zapewnieniu i zabezpieczeniu swej władzy, dyktatorzy Rosji byli zmuszeni realizować swoją ewangelię bolszewicka. Na wiosnę 1918 r. rozpoczęli oni budować raj w Rosji. Państwo zmonopolizowało wszystkie środki produkcji, prywatne przedsiębiorstwa upaństwowiono. Wszystko „unarodowiono“. Urosła potworna nowa biurokracja komunistyczna. Licząca miliony pracowników, która się rozsiadła po pałacach arystokracji, po klasztorach, kościołach i carskich gmachach. Są to funkcjonariusze nowego państwa komunistycznego, są to ministrowie nowego porządku. Oni to rozdała „sprawiedliwe“ racje chleba pomiędzy 150 milionów rosyjskich obywateli, oni rozdała „szczęście bolszewickie“...

Straszne są słowa prof. Sarolea. Ale nie mówią one nic nowego. My o tem już dawno wiemy. My przecież sąsiadujemy z tym raiem...

OBRADY SENATU.

WARSZAWA 11.1 (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przyjęto bez zmian po wyczerpującej dyskusji ustawę o pełnomocnictwach dla rządu 64-ma głosami przeciwko 5, przy 7-u białych kartkach. Następnie przystąpiono do omówienia ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego. Po wyczerpującej dyskusji minister Darowski stwierdził, że ustawa powstała w związku z waloryzacją w prze-

dechnu reformy rolnej. Wniosek o przyjęciu ustawy bez zmian odrzucono 42-ma głosami na 31, przyjęte zaś wszystkie poprawki komisji 40 na 36 głosami. Próż art. 1, w którym komisja senacka domagała się, aby ustawę stosowano tylko do zakładowców zatrudniających powyżej 4-ech ludzi. Poprawki do art. 8 i 10 przyjęto jednogłośnie. Poprawki poprawki przyjęto en bloc. Następne posiedzenie Senatu 30 stycznia.

Bezkrólewie czy bezhołowie.

Trudności w utworzeniu rządu w Grecji.

ATENY 11.1 (PAT) Wobec wrogiego stanowiska partii liberalnej i konserwatywnej Roussa złożył powierzona mu misja utworzenia gabinetu. Przewidują, że regent poleci Trantysowi utworzenie nowego gabinetu, składającego

się wyłącznie z liberałów i konserwatystów przy współudziale Venizelosa.

ATENY 11.1 (PAT) Potwierdza się wiadomość, że misja tworzenia nowego gabinetu otrzymał Danglyś.

W jaki sposób Niemcy

zwalczają dążności separatystyczne.
Mordy przywódców separatystów.

BERLIN 11.1 (PAT) Według doniesień z Palatynatu tut. delegat wysokiej komisji nadreńskiej wydał na skutek mordu popełnionego na przywódcach separatystów szereg zarządzeń, zmierzających do odcięcia Palatynatu od nieokupowanej części Niemiec.

BERLIN 11.1 (AW) Rząd Marxa ogłosił komunikat, w sprawie wypadków w Palatynacie. Komunikat utrzymany jest w tonie gwałtownym i zrzuca wszelką odpowiedzialność za mord

na władze okupacyjne.

z powodu poparcia, udzielanego przez nie separatystom. Jednocześnie rząd niemiecki złożył w Paryżu i Brukseli protesty z powodu tych wypadków.

BERLIN 11.1 (AW) Mord w Palatynacie wywołał ożywioną wymianę zdań między rządem francuskim i angielskim. Lord Curzon konferował z ambasadorem francuskim w Londynie na temat sytuacji, wytworzonej na terenie okupowanym. Prasa niemiecka

zaciemniła całą sprawę przedstawiając akt teroru w Palatynacie jako porachunki separatystów między sobą.

badz jako odwet ze strony ludności miejscowej. Mord w Palatynacie ma jednak głębsze tło.

Berlińska „Morgenpost“ pisze: Możliwe jest, że mieszkańcy Palatynatu znoszą będa w dalszym ciągu podobne udrczenia. Należy liczyć się z tem, że Palatynat będzie terenem b. poważnych wydarzeń.

Chociaż po zamordowaniu Hainza zeszedł z areny politycznej wybitny organizator ruchu separatystycznego, jednak separatystów wierza mocno w gen. de Metz.

BERLIN 11.1 (AW) Stinnes, w wywiadzie z korespondentem „Journal des Debats“ oświadcza, że według jego zdania, rozwiązanie kwestji odszkodowań zależy od dwóch spraw: od ustalenia wysokości i natury spłat rzeczowych i od zawarcia między przemysłem francuskim i niemieckim długoterminowej umowy.

Główna trudnością obecnej sytuacji gospodarczej jest brak kapitału dla uruchomienia przemysłu niemieckiego. Stinnes wyraża przekonanie, że kapitał napływać pocznie z Ameryki.

działania w dziedzinie oszczędności na najbliższy okres.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Powrót do klubu „Piasła“.

(wp) Pos. Sobek z okręgu Iancuckiego jeden z uczestników secesji ostatniej z klubu „Piasła“ dokonanej pod wodzą pos. Bryla, podpisał następującą deklarację:

Podpisany oświadcza, że z dnem dzisiejszym napowrót wstępuje do PSL „Piasła“ i do jego klubu sejmowego, że programu jego zawsze i wszędzie bede bronił, że zawsze poddam się uchwałom klubowej większości i głosować bede w Sejmie tak, jak większość zadecyduje. Gdyby zaś polityka klubu nie była zgodna z moimi przekonaniami, to wolno mi mandat złożyć, ale nigdy z klubu występować. — Jan Sobek.

Ukraińcy w Polsce chcą utworzyć niezależną monarchię!

(wp) Według wiadomości, pochodzących z ruskich sfer politycznych, w związku z rzekomą koronacją Mikołaja Mikołajewicza na cara rosyjskiego, bawił we Lwowie niedawno b. były pułkownik pułku huzarskiego książe Gawański i prowadził pertraktacje z ukraińską emigracją w imieniu nowego cara i grupujących się około niego monarchistów. Ks. Gawański posiada wielkie dobra na Ukrainie i z tego tytu-

tu zalicza się do monarchistów.
Zatem... jest właściwie umiarkowaną ukraińską realizacją mającej na celu restytucję monarchii rosyjskiej. Według jego oświadczenia, Rosja odrodzi się jako monarchja związkowa na wzór przedwojennej monarchji niemieckiej a Ukraina ma stanowić w tym związku monarchistycznym niezależne państwo z własnym władcą koronowanym.

B naczelnik Legionu przy armii rosyjskiej żąda sadu honorowego.

(wp) Były naczelnik Legionu polskiego w r. 1914 w armii rosyjskiej, Witold Gorczyński, wezwał w prasie warszawskiej wszystkie osoby, które stawiają mu zarzuty natury moralnej, jak złeżenie do obrony, moskalofilstwo i czerpanie korzyści finansowych z organizacji Legionu aby podały dowody rzeczowe do zarządu pierwszego Gniazda Sokółów w Warszawie, gdzie dobrowolnie postawił się w stan oskarżenia przed sądem honorowym.

Nowy komisarz polski w Gdańsku.

(wp) Następcą p. Pincuskiego na stanowisku generalnego komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku ma być mianowany b. podsekretarz stanu w MSZ p. Henryk Strasburger.

P. Erazm Piłta.

(wp) W prasie lewicowej od kilku dni ukazała się ataki na p. E. Piłta, z powodu jego rzekomo bezprawnej pracy w MSZ i to w charakterze podsekretarza stanu. Należy przypomnieć tutaj, że na p. Piłta złym informatorom opublikowanej, że p. Piłta jeszcze za rządów w MSZ p. A. Skrzyńskiego został mianowany konsulantem politycznym w ministerjum, że funkcję swą pełni od tego czasu bez przerwy i że w pozycji jego urzędowej nie zaszła żadna zmiana.

TELEGRAMY.

W OBRONIE 8 GODZ. DNIA ROBOCZEGO.

BERLIN 11.1 (PAT) Rada robotnicza w Dolingen w obronie 8-godzinnego dnia pracy postanowiła dziś rozpocząć strajk generalny. Organizację pracowników domowych, chrześcijański związek zawodowy i robotniczy związek przemysłowy w Dolingen nie przystąpił do strajku.

OCEAN ATLANTYCKI SZALEJE.

LONDYN 11.1 (PAT) Z Lizbony komunikują, że szalejąca na oceanie od kilku dni burza poczyniła olbrzymie szkody, zwłaszcza w Oporto. U brzegów Portugalii znaleziono kilka różnych parowców i statków rybackich. Podobnie alarmujące wiadomości otrzymano z Marokko.

BERLIN PRZED BANKRUCTWEM.

BERLIN 11.1 (AW) Magistrat berliński berliński zawieszona stopniowo wypłaty wobec blizkiego bankructwa miasta. Urzednicy otrzymali tylko połowe pensji. Partie burżuazyjne na wykorzystują ten moment, przedstawiając niedołęstwo magistratu, będącego w rękach stronnictw lewicowych.

WZNOWIENIE KONTROLI WOJSKOWEJ.

BERLIN 11.1 (PAT) Komunikat urzędowy, ogłoszony w Berlinie, podaje do wiadomości, że międzysojusznicza komisja kontrolna wojskowa zawiadomiła rząd rzeszy o tem, że wizytacja kontrolna po calorocznej przerwie odbędzie się 10 i 12 stycznia.

STINNES O KWESTJI ODSZKODOWAN.

PARYŻ 11.1 (PAT) Polradio „Journal des Debats“ zamieszcza wywiad ze Stinnesem który uważa, że uregulowanie kwestji odszkodowań jest możliwe jedynie przez dostawy w naturze obejmując w ten sposób, teze, zmierzająca do zerwania układu między Niemcami i Francją.

TELEFONEM Z WARSZAWY

DALSZE OBRADY NAD SANACJĄ SKARBU.

*) Dnia 11 stycznia 1924 obradowała w Min. Skarbu w dalszym ciągu komisja rzeczoznawców, zwołana przez p. prezesa rady ministrów i ministra Wł. Grabskiego w sprawach związanych z

naprawa skarbu

Rzeczplitej. W obradach brał udział przedstawiciele sfer parlamentarnych, gospodarczych i naukowych. Konferencja przy żywym udziale wszystkich swych uczestników dysputowała w sposób szczególnie obszerny. Konferencja ta poświęcona była wyłącznie sprawie reformy walutowej oraz zarządzeniom, jakie winny poprzedzać reforme. Bezwzględna większość uczestników konferencji wypowiedziało się za

przyspieszeniem reformy walutowej.

Obecni wybitni fachowcy uznali także przyspieszenie za możliwe ze względu na blizkie zupełnie opanowanie deficytu i zaprzestanie w najbliższym czasie druku banknotów, a to droga umiejętnego wyzyskania ustawy o specjalnych pełnomocnictwach w dziedzinie naprawy skarbu w Rzeczplitej.

OSZCZEDNOŚĆ PRZEDWISZYSTKIEM.

*) P. prezes Rady min. Wł. Grabski odbył dnia 11 stycznia 1924 dłuższą konferencję z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Moskalewskim. P. Moskalewski złożył p. prezesowi Rady ministrów sprawozdanie do tychczasowej działalności, a następnie p. prezes Rady min. z p. Moskalewskim ustalili plan

George próby prezydent republiki
414.000 dolarów miesięcznie



PREZYDENT REPUBLIKI CHINEJSKIEJ
TSAOKOUM

Słowa prawdy na lewicy.

W czasie głosowania nad pełnomocnictwami dla rządu doszło do przwkrei, jak już donosi listy, wymiany słów między p. Thuguttem i Diamantem. „Wyzwolenie“ razem z prawicą głosowało za poprawką p. Zdzielchowskiego, przymająca rządowi tylko pewne „potwierdzenie zmian statutu banków o długofermowym kredycie“, zamiast „zmian statutowych“. Wtedy poseł Diamant krzyknął w stronę Wyzwolenia: „Aha! już teraz rozumiem na czym polegał ten geszeft kulturalowy! Ohydny i „skandal“!“

Tym okrzykiem czuł się dotknięty przywódca Wyzwolenia p. Thugutt i po głosowaniu przystąpił do law socjalistycznych, przyczem między p. Thuguttem a posłem Diamantem wywiązał się dialog następującej treści.

Thugutt (zwrócony do p. Diamanta): Czy o nas pan myślał, mówiac o geszeftach kulturalnym z prawicą?

Diamant: Tak jest.

Thugutt: Dureń!

Diamant: Pan jest tragicznym durkiem.

Tu się rozmowa urwała...

Zagadkowy wybuch w Mławie.

W Mławie, przy ulicy Działdowskiej, mieścił się zakład mechaniczny Tadeusza Kryśkiewicza. W zakładzie, który obsługuje okolice, wykonywane są rozmaite roboty mechaniczne.

Onegdaj, w godzinach porannych, czterej młodzi pracownicy zajęci byli przetapianiem metalu, pochodzącego z główek szrapnelowych. Podczas przetapiania nastąpił wybuch. Siłą wybuchu zakład został zdemolowany.

Popekały i poobsuwały się ściany budynku. Piec i kominy zostały zamienione w gruzy. Dach zakładu został zniszczony. Gdy po wybuchu zajrzano do środka, ujrano straszny obraz.

Wśród gruzów, żelastwa i rupieci leżały w kałużach krwi cztery ludzkie ciała. w tym dwaj ciężko ranni Aleksander Woiciechowski i Edward Rułkowski. Obok rannych leżały dwa trupy: Sieradzkiego Bonifacego i Falińskiego Władysława. Wdrożono dochodzenia.

Banki znikają.

W ostatnich latach bura bankowa wyrastała, jak grzyby po deszczu. Ludność ze zdumieniem przyglądała się wyrastającym co kilka miesięcy nowym pałoczkom do szlamowania kieszonki i zapytywała: po co tyle? Tam, gdzie przedtem były 2—3 banki, dzisiaj jest ich kilkanaście. Dostyc powiedzieć, że w Katowicach jest ich z górą 70.

Obecnie zaczęła się powrotna fala. Na wrunode radomskim po niedawnej fuzji Banku

W wędrowce za chlebem.

POLACY W DANJI.

Przeciwkom reformy rolnej należy przeciwstawić jeden z najsilniejszych argumentów, jakim jest niewątpliwie marnowanie naszej siły roboczej w wiegetacyjnej egzystencji małorolnego lub bezrolnego, lub wydatkowanie energii twórczej narodu na obcą korzyść, zubożanie naszego i innych.

Eksport siły i pracy, to największa kieska, jaką zadajemy tworzącemu się na nowo państwu.

Wobec straty lub ograniczenia rynku niemieckiego, robotnicy nasi kierować się zaczęli bądź do Francji, bądź do krajów skandynawskich. Droga do Danji już była zdawna urotowana, zapotrzebowanie jednak rak polskich ograniczyło się tam dotąd do pewnej liczby dziewcząt, potrzebnych do okopywania buraków.

Pierwszy, liczniejszy transport naszych robotników rolnych przybył do Danji w 1920 roku, wynosił on 775 osób, następnym w 1921 — 375. Obecnie przebywa już w tym kraju 6000 polskich pracowników rolnych. Są to naogół biedacy, którzy przybyli tu, aby się wyżyć, żyjąc nadzwyczaj skromnie, robią jednak oszczędności, które wysyłają do ojczyzny.

Narazie źle płatni, dzięki staraniom na-

szego poselstwa, otrzymują teraz wynagrodzenie równe temu, jakie robotnicy duńscy pobierają, zapisują się też masowo do duńskich związków zawodowych, co im ułatwia obronę swoich praw.

Robotnik polski spokojny, pracowity i uczciwy, coraz więcej jest przez obcych ceniony, odbywa się nawet głosy, że jest on niedoświadczony do utrzymania i rozwoju cukrownictwa duńskiego.

Niestety, jednak rozszerzające się i tu bezrobocie utrudnia prace polskiego robotnika, miejscowe związki zawodowe, widząc w nim groźnego konkurenta, pragnęły go wyrugować, nasz robotnik jednak zwyciężył; uznano, że jest niezastąpiony. Występnie więc projekty aby powiększyć jeszcze obszar upraw buraków i przez sprowadzenie 3000 polskich robotników zwiększyć dochód państwa o 35—40 milionów koron rocznie.

A u nas jest tyle pól nie wzwyskanych, widać dałność ziemi, w porównaniu z Zachodem, jest bardzo mała, a lud nasz ma w kraju opinie leniwego i niezaradne go.

Co spowodowało katastrofę „Dixmuidę“

PRZYPUSZCZENIA KTÓRE SIĘ WYSNEWA.

Bywały już nieraz nieszczęśliwe wypadki w powietrzu, ale katastrofa statku Dixmuidę jest ze względu na liczbę ofiar zbyt wielką, by nie zwrócić na siebie uwagi całego świata. Powody tego nieszczęśliwego wypadku pozostaną zapewne na zawsze w tajemnicy, gdyż wszyscy obecni na statku nie znajdują się pomiędzy żyjącymi. Zresztą francuskie ministerjum zapewne nie ogłosi rezultatów swego dochodzenia. Pomimo to, z tych niewielkich danych, jakie posiadamy, można niejedno wywnioskować.

18 grudnia statek wyruszył w podróż, wioząc 50 pasażerów. Kapitanem został mianowany porucznik marynarki Pless de Grenedar, potomek starej francuskiej rodziny, który objął dowództwo statku jeszcze w Niemczech i prowadził przez cały czas. Był on osobiście odpowiedzialny tak za statek, jak i za pasażerów. To też zapanowało ogólne zdziwienie, gdy porucznik, wobec długotrwałej nie pogody, dnia 21 grudnia prosił o dyspozycję. Nie mogło tu chodzić o rekord, należało przede wszystkim dbać o pasażerów. Pasażerów tych było co najmniej o połowę za dużo, jak na lot rekordowy, tembardziej, że w ciągu tak długiego lotu pogoda mogła się zmienić. To też statek musiał się borykać z burzą.

Gdyby kapitan zdecydował się we właściwym czasie, statek mógłby lądować na sta-

jach w okolicach Rzymu czy Neapolu lub też w Grecji. Ale próba dostania się na francuską ziemię była właśnie najgorsza decyzją. W tym celu zużytkowana została prawie cała benzyna, co zmieniło statek na balon bez balastu. Ale wobec tego statek zmuszony był do lądowania i nie mógł się już przez całą noc utrzymać w powietrzu. Zaś przy lądowaniu podczaś burzy statek podlegał straszemu niebezpieczeństwu. Ponieważ nie było sposobu do wypróżnienia zbiorników gazu, więc statek nie mógł stanąć na miejscu i musiał się wlec po ziemi niszcząc motory, urządzenie i zagrażając życiu pasażerów.

Zdaje się, że statek zginął właśnie w ten sposób. Według otrzymanych wiadomości, widziano statek dnia 20 grudnia nad Algierem i Biskra, a w nocy z 20 na 21 w zatoce Gabes o 450 km. dalej. Jakże 400 km na północ od tego punktu leży Grgenti, w bliskości, którego znaleziono zwłoki kapitana.

Być może, że wtedy wszystkie motory już odmówiły posłuszeństwa, a i benzyna musiała już zabraknąć, tembardziej, że podczas burzy wyszło jej więcej, niż było obliczone. To też, gdy statek opuścił się na powierzchnię wody, to już wtedy nie mógł się samodzielnie poruszać. Ostatnio nadeszła z Paryża wiadomość, że statek eksplodował w pobliżu Sycylii, obiety płomieniami wpadł do wody.

Ziemi Polskiej z Bankiem Handlowym Warszawskim, mówią obecnie o nowej fuzji dwóch większych banków.

A oto, co pisze sosnowiecka Iskra:

Banki znikają. Liczne kantory wymiany pieniędzy i różne małe banki, powstałe na Śląsku, jak grzyby po deszczu, podobnie jak w Katowicach, obecnie po usunięciu marki niemieckiej, jako środka płatniczego tracą grunt pod nogami i ulegają stopniowej likwidacji. W ostatnich czasie w samej tylko Król. Hucie zwinie to 6 kantorów wymian.

Ile mamy kin w Polsce?

Według ewidencji w Polsce było w roku 1920 ogółem 806 czynnych kinoteatrów. O tego czasu do dnia 1 listopada zr. zamknięto z powodu nadmiernych kosztów 360 czyli zostało 446 czynnych kinoteatrów. Od tej porówn jednak zamknięto znowu cały szereg kin. Straty jakże wskutek tego ponoszą kasę komunalną wyrażają się w przerahowaniu na franki fr. w sumie 52 milion, franków za rok. W samej Warszawie było na początku zr. czynnych 84 kino-

teatrów, z tych największych sześć zostało w ciągu roku zamkniętych, przez co magistrat warszawski stracił około 25 proc. swych dochodów tytułem opłat komunalnych.

Wrangel oddał się pod rozkazy W. Ks. Mikołaja

Z okazji Nowego Roku generał Wrangel wydał rozkaz do armii rosyjskiej, jak nazywają siebie szczątki dawnej białej przeciw sowieckiej armii w Jugosławii, Bułgarii, Węgrzech i Rumunii, w którym oświadcza, że wskutek dokonanego politycznego zjednoczenia się emigracji rosyjskiej, całkowita władza polityczna przelewa w ręce W. ks. Mikołaja Mikołajewicza, zatrzymując sobie jedynie kierownictwo administracyjne — wojskowe.

Oświadczenie to wywołało sensację we wszystkich ugrupowaniach emigracji. Koła demokratyczne tej emigracji są przekonane, że wydanie przez Wrangla podobnego rozkazu jest wyrazem przejścia Wrangla do obozu monarchistycznego, zaś monarchisci upatrują w kroku Wrangla jeszcze jeden wysiłek ku zjednoczeniu wszystkich organizacji przeciwsowieckich.

Armia Wrangla przyjęła ten rozkaz spokojnie i bezczynnie.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

PODATEK MAJATKOWY.

(—) Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem, umieszczonej w Nrze 10 „Rozwoju” z dnia 10 bm. (na 5 kolumnie) należy skonstatować, że dotyczy ona magistratu m. Warszawy a nie Łodzi.

USTAWA O WSKAŹNIKU DROŻYŹNIANYM

(—) P. poseł Rusinek, referent ustawy o wskaźniku drożyznianym w sejmie, udzielił następujących szczegółów, dotyczących tej ustawy.

Celem ustawy było usunięcie ewentualnych starć między pracodawcami a pracownikami na tle regulowania płac, obniżanych przez spadek marki.

W r. 1920 rada ministrów wydała rozporządzenie, powołujące komisję do obliczania wzrostu kosztów utrzymania przy Gł. Urzędzie statystycznym, a następnie w szeregu innych miejscowości. Opinie tych komisji były brane pod uwagę przy zawieraniu wszelkich umów zbiorowych, przy regulowaniu płac pracowniczych; jednakże był szereg wypadków, gdy pracodawcy spełnienie orzeczeń komisji uważali za niemożliwe, zaś robotnicy nie mogli wyżyć z tej samej ilości marek płacy, deprecjonowanej wobec spadku naszego pieniądza.

Na tle walk tych między pracodawcą a pracownikiem wybuchły między innymi w samej tylko Łodzi, cztery duże strajki. To też b. minister pracy, p. Smółski, uważał za słuszne wnieść do Sejmu ustawę, wprowadzającą przymus stosowania opinii komisji statystycznej.

— Jaka jest treść tej ustawy?

— Ustawa powyższa rozszerza się na wszystkie zakłady, które podlegały dotąd ustawie o czasie pracy, w szczególności zaś wymienia konkretne biurowość i pisma periodyczne. Prócz tego rozciąga się na wszystkie zakłady pracy bez ograniczenia liczby pracowników.

Zatrzymane zostały dotychczasowy system kilku komisji, nie zaś jednej tylko warszawskiej, gdyż skala kosztów utrzymania w Warszawie czy na prowincji podlega znacznym wahaniom.

Ustawa daje ministrowi pracy uprawnienie do zawieszenia działania tej w wypadkach wyjątkowych odnośnie do niektórych przedsiębiorstw, ale po porozumieniu z obu zainteresowanymi stronami. Ustawa traci moc obowiązującą w miesiąc po stabilizowaniu marki w stosunku do franka złotego wogóle zaś nie ma ona zastosowania do tej kategorii pracowników, których płaca dorówna wynagrodzeniu, jakie otrzymywali oni przed wojną.

— Co należy sądzić o charakterze tej ustawy?

Przy rozpatrywaniu jej z punktu widzenia interesów produkcji należy stwierdzić, że wyjątkowo ona z rak pracodawcy jeden ze środków normalnego regulowania kosztów produkcji, czyli robocizny, gdyż zmusza do szablonowego podnoszenia płac bez względu na koszty produkcji.

Biorąc to pod uwagę, zastosowano szereg wyjątków celem nadania ustawie większej elastyczności. Rozumiejąc wszystkie wady projektu, sejm musiał jednak uznać za nieodparty ten czynnik, który najlepiej ujął sp. poseł Lutosławski, że karygodną niesprawiedliwość jest płacenie zdeprecjonowanymi pieniędzmi za zdeprecjonowaną pracę.

ILE FRANCJA POŻYCZYŁA SOJUSZNIKOM

(—) Pisma francuskie wymieniają kwoty, które Francja dotąd wypłaciła tytułem zaliczek „małym państwom”. Cyfry te przedstawiają się w sposób nast.: Belgii 3.772.203.086.07 Ju gosławii 1.740 mil. 343.649.49. Polsce 413.543.630.49, Czechosłowacji 120.123.416.42; Austrii 55.000.000.00. — Do tego dodać należy zaliczki, które Francja wypłaciła z tytułu kosztów repatriacji zatrzymanych w Rosji więźniów. Z tego tytułu wypłaciła Francja rozmaitym państwom Europy środkowej okragło 3.122.925 fran

ków. Z zaliczek tych wpłynęły dochody w łącznej kwocie 64.122.049.82 franków, a to z tytułu zwrotów wyłożonych kosztów, z. dotyczy ona Czechosłowacji, Juroslawii, Rumunii i Austrii.

OPLATY WYWOZOWE.

(—) Zmniejszony komplet głównego Urzędu przywozu i wywozu uchwalił na ostatnim swym posiedzeniu obliczać we frankach złotych wszelkie opłaty wywozowe: obliczone w dolarach a pobierane w markach polskich, według kursu urzędowego franka złotego obliczać wszelkie opłaty manipulacyjne (w wysokości 4 milie od wartości wywożonego towaru) i opłaty za druk. Opłaty wywozowe pobierane zaś na podstawie istniejących rozporządzeń w efektywnych walutach obcych (od drzewa i jał) pozostawie bez zmiany.

192.000 TON WĘGLA DLA MIASTA.

(—) Nadzwyczajny komisarz zwalczania drożyzny wyjednał od przemysłowców na cele zaopatrzenia większych miast dla środków przemysłowych w węgiel 192.000 ton węgla kamiennego na warunkach ulgowych — na okres 6-miesięcy chłodów okresu zimowego 1923—24 r.

DLUG FRANCUSKI W AMERYCE.

(—) Według danych departamentu skarbu dług francuski w Ameryce wynosi 2,9 miliardów dolarów. Do tego dochodzą jeszcze zaległe procenty w wysokości 650 milionów dolarów oraz 407 milionów, należnych za nabyte przez Francję materiały wojenne.

OBSTALUNKI Z JAPONIĄ.

(—) Wobec wielkiego zapotrzebowania materiałów budowlanych w Japonii dla odbudowy zniszczonych domostw przez trzęsienie ziemi w Tokio i jego okolicach, kilka firm japońskich zwróciło się z prośbą o podjęcie dostawy kilkuset ton materiałów żelazno budowlanych z wykonaniem dostawy w ciągu marca.

TRAKTAT POLSKO - AMERYKANSKI.

(—) Izba handlowa polsko-amerykańska zwróciła się do rządu polskiego z memoriałem, w którym uzasadnia ona konieczność przystąpienia do omawiania traktatu handlowego między Polską i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Jak się dowiadujemy, ministerstwo przemysłu i handlu od dłuższego już czasu prowadzi w tym kierunku studia. Główną uwagę śledzą zagadnienie uregulowania spraw emigracji polskiej do Ameryki.

MARKA POLSKA NA GIEŁDZIE WIEDENSKIEJ.

(—) W Wiedniu giełda pieniężna zawiesiła notowanie marki polskiej. Jak nas informują, powodem było nieregularne informowanie giełdy ze strony PKKP., która ma niedostatecznie zorganizowaną służbę informacyjną.

CENA PRZEPUSTEK DLA HANDLU Z ROSJĄ PODWYŻSZONA.

(—) Od 5 stycznia rb. podwyższone zostały opłaty za przepustki dla handlu z Rosją do wysokości 80 proc. W ten sposób ustala się następujące opłaty w zależności od rodzaju przepustki: — 6. 12 milionów mkp.

PRZYGOTOWANIA DO TRAKTATU HANDLOWEGO Z NORWEGIĄ.

(—) Wkrótce ma się rozpocząć pertraktacje handlowe z Norwegią. Przedmiotem okowań będzie projekt traktatu handlowego, przygotowany przez min. przemysłu i handlu.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9.900 000—9.825 000

CZEKI.

Belgia 423 000

Holandia 3.716 000
Londyn 42.500 000—41.950 000
Nowy Jork 9.900 000—9.800 000
Paryż 480 000—472 000
Praga 288 000—286 000
Szwajcaria 1.725 000—1.710 000
Wiedeń 139 000—135 000
Włochy 428 000—424 000
Złoty frank 1.891.000
Milionówka 575
Bony złote 1.600 000—1.500 000—1.600 000
Tendencja cokolwiek słabsza.

WARSZAWSKA GIEŁDA AKCJOWA

Bank Handlowy 15—14750—15
Bank Kredytowy W. 3—2500—3000
Bank Handlowy P. 9
Bank Przem. Lw. 8500—8250
Bank Zi. Ziem Pol. 3300—3500
Bank Zw. Sp. Zarob. 25—27500—26
Bank Dyskontowy 16—16500—16750
Bank dla H. i P. 3700—3900
Bank Przemysł. Polski 4500
Bank Powsz. Kred. 550—700—625
Bank Zw. Ziemian 475—550
Sole potasowe 30—35—32500
Grodzisk 3000—3500
Pul 2350—2175—2200
Strem 45—50—48
Wildt 850—800—825
Czersk 4200—3500—3900
Cukier 25—21—22
Łazy 1250—1150—1200
Przem. Leśny 550—500
Ceglarski 3700—4600—4250
Modrzejów 40—35—36
Lloyd 800—750
Ostrowiec 52500—48500—50
Pocisk 4—5000
Granum 1250—1400
Trzebinia 3—3100
Ur 3 em. 5300—53000—5750
Maszynny 2—2750—2500
Zawłocze 1200—1300
Borkowski 4100—3950—4
Hablikowscy 875—950—910
Skóry 400—375—385
Syndykat 11500
Herbata 600—450—550
Elektryczność 8200—8250—2100
Brown—Bowers 6—5950—6000
Dzwignia 15
Korek 500
Mirków 9—9500—9300
Przem. Naft. 5—5500
Sła i Swiatło 3200—2700—2825
Tkanina 460—450—460
Cera 1—950—975
Kijewski 18—17—18
Spiess 5—5200—5150
Chodorów 33—30—31750
Czesłocze 17500—13750—15
Gostawice 7250—7—7100
Michałów 10300—9400—9800
Firlej 2900—2
Drzewo 2500—2100
Węgiel 24 i pół —24—24—1 pół (1)
Lilpop 3600—3850—3700
Fitzner 36—37
Norblin 5—5100 (1) 5600—5500 (2) 8.7500 dr
Ortwein 2100—1950—1975
Parowozy 3500—3
Rohn 2750—2500—2600
Rudzk 9—8250—8600 (1) 9500—8850—9
Starachowice 20—21
Unja 33500
Zieleniewski 65—74—70
Zyrardów 1200—1300—1275
Belpol 300—275
Zegluga 750—900 7 em. 750—725—775
Zach. Tow. dla H. i P. 550
Cmielów 8600—8500—8600
P. T. E. 850—775—825
Haberbusch 15600—17250
Kluczew 5300—4900—5150
Nafta 2500—2800
Nobel 7700—8100—7900 6 em. 7100—7400
Rylscy 475—550
Sprytus 15 i pół —13—14 i pół (2 i 3) 15
i pół—16 dr.
Konopie 3500

— Z Rady Giełdowej.

Rada Giełdowa Giełdy Pieniężnej w Łodzi podaje do wiadomości, iż z dn. 15 b.m. zebrania giełdowe (transakcje akcyjami i dewizami) odbywać się będą w siedzibie Giełdy (Piotrkowska 96) codziennie z wyjątkiem świąt o godz. od 6—7 po poł.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 12 stycznia Arkadiusza.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Po poł. „Kordjan”, wiecz. „Szafir”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Pan poseł”

Filharmonja (Dzielnia 20)

(—)

„Luna” (Przejazd 1)

„Pod dwiema flagami”

„Casino” (Pio rkowa 67)

„Hrabina Paryża”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Wschód i zachód”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hygiena Matżeństwa”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Dziecię karnawału”

— Kalendarzyk historyczny.

1463 Zwycięstwo Polaków nad Krzyżakami pod Skepem.

Wiadomości bieżące

— Z Dyrekcji Łódzkich Elektr. Kolei Dojazdowych.

Jak się dowiadujemy Dyrekcja Łódzk. Elektr. Kolei Dojazd. znosi z dniem dzisiejszym pociąg wieczorne na lini Łódź-Aleksandrów. (pap)

— Przedłużenie zezwoleń na broń palną.

Komisariat Rządu na m. Łódź ogłasza, że z powodu trudności technicznych przy wydawaniu nowych zezwoleń na broń palną, ważność zezwoleń, wydanych w r. 1923 przedłuża się do 1 marca 1924 r. (pap)

— Waloryzacja obłą od paszportów.

Na skutek telegraficznego polecenia M. S. Wojsk. z dnia 31.12.23 r. zarządza się pobieranie obłą za paszporty zagraniczne oraz za wizy we frankach złotych według następującej taryfy:

Za paszport zagraniczny 15 fr., za zwolnienie na ponowny wyjazd 5 fr., za wizę wyjazdową 5 fr., za paszport wielokrotny 30 fr., za wielokrotna wizę do Gdańska 45 fr., za paszport ulgowy 5 fr., za zwolnienie ulgowe na ponowny wyjazd 2 fr., za książkę paszportowa 2 pół fr.

Opłaty pobierać należy w markach polskich według kursu franka złotego ogłoszonego przez Ministerstwo Skarbu dla poborów i danin publicznych. (pap)

— Wizytator Min. Oświaty dr. Mikułowski w Łodzi.

W bieżącym tygodniu bawił w Łodzi wizytator Min. Oświaty p. dr. Mikułowski.

W czasie pobytu swego p. dr. Mikułowski interesował się przede wszystkim kursami nauczycielskimi w Instytucie Nauczycielskim TNSW., oraz Państwowym Seminarium

— Poświęcenie kaplicy w Domu Wychowawczym.

W niedzielę, dn. 13 bm. o godz. 9 rano w II Miejskim Domu Wychowawczym (Kopernika 51) odbędzie się uroczyste poświęcenie przez J. E. Księdza Biskupa Tymienieckiego kaplicy dla wychowawców Miejskich Domów Wychowawczych.

— Kurs franka dla danin i podatków.

Na dzień dzisiejszy dla danin i podatków został ustalony kurs franka równy 1.900.000 mk. Na 13 bm. — 1.890.000 mk. (pap)

— Praca dla bezrobotnych.

W związku z krzysem na miejscowym rynku pracy, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy (Al. Kościuszki 9, tel. 184) zakomunikował nam, że rozporządza następującymi wolnymi miejscami:

Na wtorek dn. 22 bm. Urząd wysyła do robót górniczych we Francji 60 robotników niewykwalifikowanych w wieku do lat 35. Również przy końcu stycznia projektowane jest wysłanie większej partii robotników w wieku do lat 45 do robót rolnych we Francji. Pierwszeństwo będą mieli wcześniej zarejestrowani i najdłużej znajdujący się bez pracy. Urząd ma też zapotrzebowania na prze-

Obowiązujące miary.

Za używanie miar rosyjskich grozi kara.

Na mocy rozporządzenia p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 25.VII 1922 (Dz. U. R. P. D. 50702 532) z dniem 31 grudnia 1923 r. upłynął ostateczny termin do którego dozwolone było stosowanie w obrocie publicznym jednostek miary (wagi) funta i luta rosyjskiego.

Od tego terminu zabronione jest nie tylko obliczanie ilości towaru na wagę, w tych jednostkach przy odroczonej sprzedaży, lecz i używanie i przy podawaniu ilości towaru w rachunkach, cennikach, ogłoszeniach i t. p.

Używanie pozostałych rosyjskich jednostek miary i wagi (puda-zołotnika dol) nie dozwolone jest już od czasu ogłoszenia dekretu o miarach tj. od dnia 8 lutego 1919 r. Za miast zabronionych jednostek rosyjskich należy od dnia 1 stycznia 1924 r. towary na wagę obliczać w metrycznych jednostkach miar, używając ich właściwych nazw,

Główny Urząd miar zaleca wyrażać ilość mniejsze od kilograma w dekaqramach, ilość większe od stu kilogramów w kwintalach oraz ilości największe w tonnach.

Winni używani w obrocie publicznym niedozwolonych jednostek miar ulegną karze z artykułu 138 K. K.

W związku z powyższym odważniki rosyjskie (funty luty) muszą być zastąpione przez odważniki metryczne.

Ponadto przypomina się, że wszystkie narzędzia miernicze używane w obrocie publicznym i służące do mierzenia długości, powierzchni, objętości i masy (przymiary blaszane) i t. d. pojemniki i mierniki do mleka i t. d. winny być zaopatrzone w niewygasła cecha Urzędu miar.

W roku 1924 ważne są cechy z lat 1922, 23 i 24. (pap)

Strajk metalowców ma być zastrzony.

Mimo przyznania przez przemysł Łódzki robotnikom ostatniej podwyżki w wysokości 62 proc. robotnicy metalowi nie tylko, że tej nie otrzymali, ale zarobki ich chcą przemysłowcy metalowi obniżyć o całe 50 proc.

Na wczorajszym zebraniu obydwóch związków zapadła następująca uchwała:

Zebrani strajkujący metalowcy po wysłuchaniu szeregu mówców i zastanowieniu się nad obecnym zamachem kapitalistów na całość interesów proletariatu uchwalają:

1) trwać w akcji strajkowej do całkowitego zwycięstwa, a w celu wzmocnienia akcji odpornej metalowców wobec kapitalistów zwrócić się do zebrania Związku Włókienniczego, oraz do konferencji Zarządów Związków w Łodzi w celu zajęcia odpowiedniego i stanowczego stanowiska.

2) Zebranie stwierdza, iż zamach kapitalistów na metalowców z fabryk metalowych, jest ogólnym zamachem, a co najważniejsze pierwszym zamachem godzącym w najżywniejsze interesy wszystkich metalowców. Zebranie postanawia w poczuciu obowiązku społecznego zwró-

cić się do wszystkich metalowców robotniczej Łodzi, aby ci w obronie swojej egzystencji podarli czynnie swych współtowarzyszów i przystąpili do bezwzględnej walki. Zebranie ostrzega, iż przegrana metalowców z fabryk metalowych jest przegrana wszystkich metalowców zatrudnionych we wszystkich gałęziach przemysłu i użyteczności publicznej, jak: tramwaje, elektrownia, gazownia itp.

3) Zebranie postanawia wyłonić z pośród siebie komitet strajkowy, któryby czuwał nad ostatecznym przeprowadzeniem akcji. W skład tego komitetu wejdą członkowie ze wszystkich związków zawodowych.

4) Zebranie stwierdza, iż strajkujących metalowców za przykładem metalowców włókienniczych poprze w imię solidarności całkowity proletariát metalowy miasta Łodzi.

Zebranie postanawia bezwzględnie wycofać z fabryk włókienniczych palaczy, maszynistów i wszystkich robotników podlegających zwiazkom metalowców. (pap)

— Pieczywo znów podrożało.

Wczoraj w Urzędzie do Walki z Uchwałą odbyła się konferencja z delegacją piekarzy i hurt. kupców mącznych na której ustalono następujące ceny obowiązujące od dnia dzisiejszego.

Chleb I gat. 2 kg. 1.150.000 mk.; II gat. 1.000.000, bułki 84 gr. 100.000, 42 gr. 50.000, czyli kilo bułek w detalu 1.200.000. Mąka żytnia (0000) worek do 43 milj. marek franco stacja Łódź. 60 proc. do 39 milj. worek. 65 proc. do 38 milj. 500 tys. mk. Mąka pszenna w detalu kilo 900 tysiecy. (pap)

— Sprawa parku „Źródłiska”.

Wobec protestu Wydziału Gospodarczego w sprawie przeprowadzenia w myśl planu Oddziału Zabudowy Miasta ulicy przez park „Źródłiska” z inicjatywą Magistratu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zainteresowanych wydziałów, na której po dłuższej dyskusji przyjęto projekt przeprowadzenia przez park „Źródłiska” arterii komunikacyjnej, urzędniczej jedynie dla pieszych. W ten sposób zostały uzgodnione ogólne zamierzenia Oddziału Planowania Miejskich i Oddziału Zabudowy Miasta.

Wypadki i kradzieże

— Szajka młodocianych złodziei.

Przy ul. Piotrkowskiej róg 6 Sierpnia przytrzymał posterunkowy trzech chłopaków, ciągnących wózek ze skrzynią, ponieważ wydali mu się podejrzanymi.

Chłopcy nie mogli się wytłómaczyć z pochodzenia wózka i skrzyni, a po sprawdzeniu ich do Komisariatu i sprawdzeniu zawartości okazało się, że w skrzyni znajduje się

Nie wywoż pieniądzy zagranicę.

Przykra przygoda p. Wojdysławskiego. Za winy Banku Zachodniego.

Pan M. Wojdysławski wyciągnął na kurację do Czechosłowacji zakupił w tutejszym oddziale Banku Zachodniego odpowiednią ilość dolarów na wyjazd.

Po przyjeździe do miejscowości Łaznych zamieszkał w willi „Schönbrunn“ i po kilku dniach udał się do jednego z tamtejszych banków celem wymiany dolarów.

Przy wymianie stwierdzono, iż jeden z przedstawionych przez niego banknotów 20 dolarowy był fałszywy.

Wojdysławskiego bezzwłocznie aresztowano i po przeprowadzeniu śledztwa — wobec tego, że pozostałe banknoty uznano za prawdziwe — dopiero po jakimś czasie wypuszczono na wolność.

„Jeden ktoś otrzymał dr. Schweig, co wywołało ogólną wesołość, gdyż „kawał ten urządził mu podobno dr. Fichna“.

O ile pierwsza część powyższej notatki jest zgodna z prawdą, o tyle druga, imputująca mi oddanie swego głosu na dr. Schweiga jest całkowicie z prawdą niezgodna. Nie głosiłem bowiem wcale i nawet puste kartki nie oddałem. Dlatego uważam drugą część wyżej wzmiankowanej notatki za złośliwą kaczkę dziennikarską, na którą sobie pozwolił niepoważny sprawozdawca „Głosu Polskiego“.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania
Dr. B. Fichna

Prezes Rady Miejskiej

Łódź, dnia 11 stycznia 1924 roku.

O byt materialny wojskowych.

Historia wartko się toczy naprzód przynosząc raz po raz rażące analogie pomiędzy przeszłością i dnem dzisiejszym. Klótnie, swary i waśnie polityczne, zaprzeczanie ogólnie — państwowego celu i interesu, szarganiem majestatem Ojczyzny — ówczas zaś samoodruch świętomei czy podświadomej obrony uzewnętrzniającej się w trosce o dwa największe dobra państwowe: Skarb i Wojsko. Bo czyż można wyobrazić sobie istnienie państwa bez jednego z tych dwu czynników. Jakis fatalizm, czy logizm niezarodności polskiej sprawiał, że gdy Skarb niedomagał chromał aparat wojskowy, gdy skarb zaś był pełny błyskały orężny czynny polskiej siły zbrojne splendor państwu przynosząc.

Hasłem państwowego dzisiaj jest Skarb, jego uzdrowienie, napełnienie i równowaga między dochodami i rozchodami. Lecz czemuż rozdzielono pojęcie Skarbu i Wojska kosztem Wojska? Czemuż w myśli o konieczności ponoszenia ofiar na rzecz państwa przy sarnacji finansowej już z góry przeznaczono do składania tych ofiar Wojsko i urzędników, te najoflarniejsza zaprawde warstwy społeczeństwa, a niestety najuboższa? A kiedy dzisiaj pracownicy państwo wi sa niemal Diogenesami skazanymi na beczkę mieszkalna i kubek do czerpania wody, czyż godzi się i to im zabierać i nadto strawy im wzbraniać? —

Waloryzacja! — Słowa i pomysły wyległe z nieudolności naszej, braku hartu i siły woli do zdecydowanego zdeptania i wplenienia bezprawia spekulacyjnego wyzysku, żyjącego rozboju na prostej drodze w „prawny“, legalny sposób. —

Waloryzacja! Lecz tylko pieniądza, nieokreślonej nieczem dotychczas, marnej, suchotniczej marki polskiej, nasierbiew zasłanej już dziś nie istniejącej papierowej marki niemieckiej. A czyż nie powinniśmy zwaloryzować wartość walutową jako takiej dając żołnierzowi ludzkie warunki do życia? —

Oparte na podłożu waloryzacji finansowej orgje spekulacyjne szaleją z godziny na godzinę, rozpoczynając istotny taniec św. Wita. Miliony, miliardy, biliony tryliony itd. bez

Niech taki niewygodny błąd ostryżem dla innych podrozdziałach zastrzeżenie obywateli, którzy winni przy zakupie walut wysokocennych zachować maksymalną dając ostrożność.

Zakwejonowany banknot 20 dolarowy no. Nr. L. 7089698 A. 12 h. series of 1914 authorized by federal reserve act of December 23, 1913. Jest to wódus statywyk — rye kańskich typ III-a fałszyfikatu, bardzo ładnie sfalszowany i nietaty do odróżnienia. Wykonany jest na papierze wełnowym, dwóch kartkach (pomiędzy którymi umieszczono włókna) sposobem foto-mechanicznym, za pomocą płyt drukarskich. (r)

końca — na ile wyścigu Jorobkiewiczowskich i wien pochłaniających w czasie... nie czy... luscie swych wnetrzy ohvdna, niekorzystne zarobki. — A Wojsko podporządkowane władzy Prezydenta i kilku ministrów i uzależnione od 555 jakby wiceministrów posłów i senatorów — głoduje, marznie i w pracy swej ustaje dreczone troska co będzie jutro myślimy w pierwszym rzędzie o tych, którzy armie nasza stanowią będąc stała jej kadra przeznaczona do wychowania, w szkolenia i wykształcenia obrony narodowej na wypadek wojny, a więc o oficerach i podoficerach zawodowych. Los ich był w Polsce nie do pozazdroszczenia, obecnie zaś w okr. waloryzacji zgola fatalny. Troska i niedza poczyna zarządzać w oczy rodzin osób wojskowych, a na tie nedzy szarej, wojskowej wykwiataja zatrważające kwiatki. To upodlenie ciężkimi warunkami bytu ludzie o zbrodnicych mózгах Baziński i Wożorkiewicz „dochodza do grosza“ bombami sprzedawszy się komunistom, to znów poważny generał Dea O.K. kupuje sobie trumne zaraz po objęciu stanowiska, by nie składał się na nią po jego śmierci biedni oficerowie. A przecież w „dziadowskiej“ Austrii, Dea O.K. pobierał „tylko“ 400 dolarów miesięcznie, a dzisiaj co? Consul Re-publicac posłowie i senatorowie wyznaczyl sobie laskawie pobory poselskie w kwocie 360 milj. marek polsk. mies. (na bież mies) która to kwota napewno sobie zwaloryzuja odpowiednie bez wzędu na to czy i ile dni trwać będzie styczniowa kadencja sejmowa. A gdzież troska o Wojsko? Gdzież pewność, że skrywane niezadowolone i rozgorzczone sfery wojskowych nie przyberze jaskrawszych i groźniejszych form, niż opuszczanie szeregów wojsk i szukanie chleba gdzieś indziej? Boć nie ma gorszego doradcy, nad niedostatek najbliższych!

We wszystkich państwach łącznie z bolszewicka Rosja otaczane jest wojsko najwyższą troską, a uposażenie zapewnia normalny, średni dobrobyt, podczas gdy u nas ledwo starczy wojskowym na skromne wyżywienie. Reszta potrzeb na wzór Diogenesa.

Wraz z waloryzacją opłat pocztowych znikła dla szeregowych możliwość porozumiewania się z rodzinami, bo gdy znaczek pocztowy kosztuje 125 tys. i więcej zależnie od kursu franka, a żołd szeregowego wynosi miesięcznie tylko 294 tys. i kżez szeregowiec ma pisać skoro z żołdu, kupić musi pastę do oburwia, jakiego papierosa, nic, guziki itp. Wiece żołnierz znalazł się niedlugo poza społeczeństwem, zgorzkniały, smutny, bezpozbawiony łączności z domowem ogniskiem.

Raz wiec należy skończyć z zaniedbywaniami największego obowiązku opiek i troski o wojsko. Na sztandarze obecnego programu sanacyjnego winni konsulowie Rzeczypospolitej dopisać do hasła: Skarb — hasło — Wojsko — bo nie będzie kto miał — walczyć nad pełnym skarbem, gdy wartość wojska i jego moralność zwaloryzowane zostaną w dół do zera. —

Baczele, wiec konsulowie!... Kord.

przebieg wartości... pochodząca z kradzieży... przy ul. Piotrkowskiej 60, a następnie do...
Trójka młodziaków: Prągowiec Dzierżkiewicz (Cerekiego 7), Abram Fuks (Cerekiego 22) i Izrael Sztajman (Cerekiego 7) zdaje się należeć do dobrze zorganizowanej wick-szej szajki złodziejskiej. (pap)

Teatr i sztuka

SZAFIR.

Komedja w 3-ech aktach W. Lakatosa.

O ile kamień szafir jest symbolem dziewictwa trzymającego się w chłodnej rezerwie, to sztuka „Szafir“ należy do tych dramatów, które w swem dążeniu ku eksperymentalizmowi nie uznają stanowczo rezerwy żadnej.

Operowanie tanimi efektami, jak przegasanie światła, akty w aktach, migot noża apaszowskiego przy uśmiechu perfidji i różowienia ramion przebiegającej się kobiety nie uratują całości artystycznej komedji, ani też prawda o kochaniu — a bajeczki o szafirze.

Tragedja tej jest, że dopiero w pewnym momencie aktu trzeciego zaczyna być zajmująca czasem trochę zapóźno i, niestety nazbyt krótko.

Myśl tej przewodnia wikła się — z niejasności przechodząc w nielogiczność. Może — że nielogiczna jest sama miłość, a może tylko dla tego, że autor wybudowawszy labirynt o drobnych krużgocach, sam z nich potem wybrnąć nie potrafił. Z onegdajszej premjery ledno tylko uważać należałoby za szczęśliwe: pewna harmonia sztuki słabej z błada na ogół gra artystów.

Pan Bonecki, chcąc stworzyć typ dyskretnego a zrównoważonego salonowca dał kreację za matowa i pozbawiona żywszego wyrazu. U pani Sbarskiej podziwialiśmy przeważnie jej... toalety. Za to niekiedy kolorowa plama odbiła się od nich Halina Łapińska swą brawurową i świetną w ujęciu charakteru Mitą. A zdobywając owa ewentualna brawa mimowolnie nasunęła pytanie, dlaczego widzimy te doskonałe artystyczne tak rzadko i to przeważnie w rolach epizodycznych. Podobnie zasługuje na uznanie Jan Mroziński, którego rozwój talentu obserwujemy z przyjemnością. Ja.

— Pośmiertna wystawa obrazów Jana Rembowskiiego.

Jak się dowiadujemy w dniu jutrzejszym o godz. 1 po poł. w sali Związku Pracowników Komunalnych ul. Piotrkowska 53 zostanie otwarta uroczyste wystawa obrazów J. Rembowskiiego obok eksponatów wystawianych w październiku r. ub. w Warszawskiej Zachęcie, uirzy Łódź szereg prac dotąd niewystawionych, między inne m. ewkl Jana Sikory własn. p. Kuratora Jarosza.

Wernisaż zagai r. profesor J. Raeborski przemawiać również beda malarze i przyjaciele zmarłego artysty np: artysta malarz K. Chiler, prof. H. Kaufman i inni.

Nie wstępmy, że wystawa zainteresuje Łódzian. (pap)

Odczyty I. Felstowej.

W niedzielę dnia 20 bm. przyjeździe do Łodzi, p. Irena Felstowa, delegatka Głównego Zarządu T—wa „Rozwój“ i wygłosi dwa odczyty. Członkowie T—wa proszeni są bardzo o zmianę legitymacji na rok 1924. Bliższe szczegóły dotyczące odczytów, zostaną ogłoszone.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!
Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczynnego pisma następujących słów kilka:
W piątkowym 11—ym numerze „Głosu Polskiego“ w sprawozdaniu z obrad parlamentu miejskiego przy sprawie wyboru prezesa Rady Miejskiej ukazała się następująca wzmianka:

